KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Czerwca. — Rok 1847. Sobota. № 147. Jutro, Śty Norbert. Ostatnia Kwadra.

Jutro, iako w Niedzielę między oktawą BOŻEGO Ciała, (ieżeli pogoda posłuży), odbywać się będą Procesje, przed południem: z starożytnego Kościoła parafjalnego P. MARJI po Nowem-mieście, z Kościoła Ś. Krzyża po Krak:-Przedm:, z parafji Wolskiej w Powązkach, i na Pradze; po Nieszporach: z Kościoła XX. *Reformatów* po przyległym placu, i z Kościoła XX. *Dominikanów* także po Nowem mieście.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna HELENA Pawłówna, w czasie pobytu swoiego w *Warszawie*, przesłać raczyła Towarzystwu Warszawskiemu Dobroczynności, summę Rsr. 500, do użycia na potrzeby tegoż Towarzystwa.

Ukazem Rządzącego Senatu z d. 15go Listop: r. z., Inspektor wydziału indagacyjnego w Biurze Policji m. Warszawy, Sekretarz Gubernjalny Hieronim *Grass*, otrzymał stopień Sekretarza Kolegjaln:, ze starszeństwem od dnia 27 Czerwca 1846 r.

Darowiznę rs. 4200, przez Sukcesorów niegdy Hertza *Krasnopolskiego*, Surę z Krasnopolskich rozwiedzioną *Landau*, i Maiera *Krasnopolskiego*, na rzecz Domu Przytułku ubogich i sierot *starozakonnych* w Warsz: uczynioną, Rada Administr: zatwierdziła.

Joanna z Sengtellerów, pierwszego ślubu *Kossmelska*, powtórnego *Gadomska*, wczoraj rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż, zaprasza Krewnych i Przyiacioł na exportację zwłok, iutro o godz: 7ej po południu, z domu N° 1858 przy ulicy Zakroczymskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Z Bractwa Miłosierdzia Sgo Rocha, Agnieszka z Boguckich *Cichocka*, lat 97 maiąca, onegdaj przeniosła się do wieczności. Exportacja ciała odbędzie się dziś o godzinie 5tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski. Siostry i Bracia, zechcą oddać ostatnią przysługę, w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku.

W Urzędzie Fabryki Stępla w Warszawie w pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej Nr 744, znajduią się do sprzedania exemplarze *nowego Kodexu karnego dla Królestwa*, po Rs. 1 k. 50 za exemplarz. Chcący takowe nabyć, zgłaszać się mogą codziennie poczynaiąc od dziś, z wyłączeniem Świąt, w godzinach od 9tej rano do 3ej z południa.

Jedna z Szanownych Opiekunek Warsz: Towarzystwa Dobroczynności, ofiarowała na korzyść Sierot pod zarządem tegoż Towarzystwa będących, Dywan na kanwie krzyżową robotą haftowany, długości łokci 3¹/₄, szerokości łokci 2¹/₄. Na Dywan ten urządzoną została Loterja z 500 biletów złożona. Ciągnienie takowej odbyło się na posiedzeniu Opiekunek dnia 18 (30) Maja r. b., w którem Nr biletu 481, wygrał wspomniony Dywan. Posiadacz zatem takowego biletu, raczy po odbiór wygranej zgłosić się do Kancelarji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Bank Polski ogłosił drukiem wykaz: 7 sztuk obligów Skarbowych 5%, Serji I; 5 sztuk, Serji II; 17 szt: obligów Skarb: 4% po Rsr. 500; 38 szt: takichże obligów po Rsr. 150, i 14 szt: po Rsr. 100; różnemi czasy wylosowanych, a po dzień 1 Kwietnia r. b. w obiegu zostaiących. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera).

Rada Szczegół: Szpitalu Ewanielickiego. Zważywszy, że dozwolony dotąd czas odwiedzania chorych w Szpitalu przez krewnych i znaiomych ieden raz w tygodniu, iest niedostateczny; postanowiła dla dogodności publicznej, iż odtąd dozwolonem iest odwiedzanie chorych w Szpitalu dwa razy w tygodniu, to iest: w Niedzielę i Środę od godz: 2ej do 4tej po południu; w innych przeto dniach tygodnia, przystęp do chorych zupełnie iest wzbronionym; o czem interesowaną Publiczność zawiadamia.

Onegdajszą Pocztą nadszedł raport z *Wrocławia* z daty 1 b. m. o odbytym iarmarku na wełnę. Na tym iarmarku było wełny cent: 47,800; z tej wszystko sprzedano prócz około 10 do 12,000 centnarów. Sprzedaże następowały *po cenach podwyższonych* w stosunku do r. z., od 6 do 8 tal: na cet: wełn super-elektoralnych, od 7 do 9 tal: na elektoralnych, od 8 do 10 tal: na cienkich, od 10 do 12 tal: na średnich, i od 11 do 13 tal: na ordynaryjnych. Z Królestwa Polskiego było dużo dowozów, i te ciągle ieszcze dochodziły. Za wełny polskie iedno strzyżowe cienkie, płacono od 68 do 75 tal: za cet:, za średnie od 64 do 66 tal:, za ordynaryjne od 56 do 60 tal:, za dwu strzyżne cienkie od 48 do 55 tal:, za średnie od 47 do 50 tal:, za ordynaryjne od 44 do 46, za brakowe od 40 do 50 tal:.

Ponieważ dzień onegdajszy BOŻEGO Ciała, był iednym z najpogodniejszych tej wiosny, dobra to dla stanu aury tegorocznej oznaka; bo takich dni w ciągu roku, wedle przysłowia, bywa niemało.

Księgarnia G. *Sennewalda* odebrała następuiące dzieło wyszłe w Wrocławiu, pod tyt.: Compendium Theologiae moralis, in usum confessariorum et examinandorum editum; editio quinta. Cena zł. 9¹/₂.

Z powodu nastania pory cieplejszej, przypominamy wyborne *Napoie gazowe* z fabryki Panów A. *Ep-*

stein i *Levy*, które w roku zeszłym zaraz po swoiem zjawieniu się, tyle zyskały wziętości i upowszechnienia. Napoie te odznaczaiące się smakownością i taniością, są do nabycia wszędzie, gdzie Publiczność zwykła znaleść wytchnienie i przyiemność.

Karteczki, iakie powożący dorożkami, winni są udzielać pasażerom w miesiącu bieżącym, drukowane są na papierze białym farbą czarną. Przytem ponowiono poprzednie rozporządzenie, że ieżeliby dorożkarz nie chciał udzielić pasażerowi takich kartek, tenże, przypadaiącej mu należytości nie ma obowiązku płacić, i o takową dorożkarz ani zaraz ani w późniejszym czasie, dopominać się nie ma prawa.

Przeniosłszy Zakład mój drukarski z ulicy Bielańskiej do domu W. *Oratza* przy ulicy Miodowej, gdzie iest Księgarnia W. G. *Sennewalda*, i odebrawszy w tych dniach znaczny zapas nowych czcionek, polecam się z wszelką do moiego zawodu wchodzącą robotą, po cenie umiarkowanej. — Józef *Unger*.

Do *Składu Wód Mineralnych naturalnych*, nadszedł transport główny wody Marjenbadzkiej-Kreutzbrunn, i Ferdinandsbrunn, Egerskiej Salcquelle i Franzensbrunn; z Karlsbadzkich: Mühlbrunn Schlosbrun, Neubrunn, Theresienbrunn, Marktbrunn i Sprudel; oraz Iwonickiej i Pilnauskiej; iakoteż Sól Karlsbadzka i Sól morska do kąpieli. — D. T. *Heinrich*.

Do Składu materjałów piśmiennych A. *Giwartowskiego i Spółki* przy ulicy Miodowej w pałacu *Paca* nadeszły: papier *różno-kolorowy* do rysowania kredą, rozmaitej wielkości.

Szopy przeznaczone do ważenia wełny, już urządzaią na placu Krasińskim i przed Ratuszem.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią r. s. 14 k. 43 (zł. 96 gr. 6), daią r. s. 14 k. 22 (zł. 94 gr. 24); wartość kuponu kop: 27.

Wczoraj w Teatrze Rozm: po *Zemście za mur*, przywołani: JPP. *Rychter*, Jan *Królikowski* i *Chomiński*.

Z Płocka. — Dnia 23 z. m. iako w pierwszy dzień uroczystości Zesłania DUCHA BOŻEGO, odśpiewaną została podczas Nabożeństwa w Kościele Ewanielickim Płockim, przez Uczniów miejscowej Szkoły parafjalnej i Amatorów, *Motetta con Fuga*, *Sznabla*, na 4ry głosy, z towarzyszeniem organu i 4ch instrumentów rogowych. Będąc miłośnikiem i znawcą muzyki Kościelnej, mam za miły obowiązek, tak Szano: PP. Amatorom, za przyczynienie się do uroczystego obchodu tego Święta, iakoteż P. Teodorowi *Schurig* Nauczycielowi, Kantorowi i Organiście przy tymże Kościele, który dyrygował tym śpiewem, za poniesione starania do dokładnego wykonania tak poważnej i wzniosłej muzyki, złożyć moie najczulsze podziękowanie. — Karol *Sckram*.

W roku zeszłym, miałam szczęście zawiadomić Szanow: Rodziców, o założeniu przezemnie Pensji wyższej w *Suwałkach*. A gdy otworzenie tejże, dosyć pomyślnie iak na rok pierwszy odpowiedziało moim nadzieiom, mam więc sobie za obowiązek z końcem roku szkolnego, złożyć me podziękowania Szano: Rodzicom i Opiekunom, którzy raczyli zaszczycić mnie swem zaufaniem; ufna i nadal w ich względy, mam honor zapewnić, że całą mą usilnością będzie, utrzymać wykład nauk raz iuż zaprowadzony na moiej pensji. Wszystkie bowiem ięzyki i przedmioty przepisane dla Pensji wyższych, oraz rysunki, muzyka, tańce i roboty damskie, są i będą udzielane u mnie. Wykładaią te przedmioty trzy Guwernantki, i 9ciu Nauczycielów z Gimnazjum Gubernjalnego Suwalskiego. Pochlebiaiąc sobie, że me nadzieie również na przyszłość zawiedzionemi nie będą, powiększam dozor domowy, więcej iedną Guwernantką rodowitą francuzką. Nadmienić mi ieszcze pozostaie, że chcąc o ile można przyjść w pomoc Rodzicom, co do ceny wynagrodzenia, stosować się do okoliczności i do możności, było i będzie moim zamiarem. — Małgorzata *Borzysławska*, Ochmistrzyni Pensji wyższej w Suwałkach.

Gazety Petersburgskie donoszą o zgonie Jenerała-Maiora *Baimuhammeda-Aiczuwakowa*, Sułtana części zachodniej hordy *Kirgizów*.

Gazeta handlowa Petersburgska, donosi ieszcze o kilku wypadkach na morzu. Okręt *Harriet* płynący z *Limerik* do *Kronsztadu*, i okręt *Maxwell*, zatonęły, pierwszy między *Hohland* i zatoką *Narwa*, drugi przy *Seskar*. Pod *Seskar* utonął także okręt holenderski *Jonge Rentje*. Jednak osady wszystkich tych okrętów uratowane zostały.

Anglja. — Donoszą z *Londynu*, że 23go z. m. Xżę Jerzy *Kembrycz* i kilka osób, udali się dla powitania J. C. W. W. Xcia KONSTANTEGO w iego hotelu; a Baronostwo *Brunow* dali na cześć Jego Wysokości, świetny wieczór. — Wiadomości z Mexyku są małoważne. — Z *Hong Kong* donoszą, iż Sir Jan *Davis* uczynił energiczne przedstawienie *Keyingowi*, aby do *Kantonu* dozwolonym był wstęp Anglikom; parostatek woienny *Sokoł* popierać będzie to żądanie. — Królowa z całym dworem 25go z. m. wróciła z *Klaremont* do *Londynu*. — Pismo ang: zapewnia, że na żądanie portugalskiego Posła, Reprezentanci mocarstw należących do poczwórnego przymierza, 22go z. m. podpisali nowy protokół w ministerstwie spraw zagrani:; floty ang: i francuzka maią ukazać się przy brzegach portugalskich bez wyladowania wojsk; tylko ze strony Hiszpanji wysłany będzie korpus do Portugalji. — J. C. W. Wielki Xżę KONSTANTY Rossyjski, 24go z. m. zwiedził wystawę sztuk pięknych w Akademji Króle-

wskiej, iakoteż Opactwo Westminsterskie i Instytut politechniczny; wieczorem znajdował się w teatrze *S. Żems*, w loży ofiarowanej mu od Królowej.— Znakomici Amatorowie przedstawili w tych dniach w sali teatru francuzkiego w *Londynie*, dramę Wiktora *Hugo*, pod tytułem *Hernani*, przetłumaczoną na iezyk angielski przez Lorda *Ellesmere*.

Belgja. — Król 28go z. m. spodziewany był z powrotem z *Wiesbaden;* kuracja nie przyniosła pożądanego skutku. — Wiadomości o spodziewanem żniwie są pomyślne.

Francja.— Król, Królowa i Xiężniczka *Adelajda*, 26go z. m. wyiechali z młodym Xciem Wirtembergskim do *Szantili.* — Kandydat do urzędu ieneralnego Dyrektora Poczt, P. Beniamin *Dežean*, w tych dniach miał długie posłuchanie u Króla. — W przystani tulońskiej trwa czynność nadzwyczajna. Statek *Telemak*, który 16go z. m. opuścił wyspę *Maltę*, uważał także ruch niepospolity w tameczney flocie ang:. — 26go z. m. rozeszła się znowu wieść, iż wszyscy Ministrowie wezmą dymisję.— Dwie baterje z pułku artylerji znajduiącego się na załodze w *Lafere*, otrzymały rozkaz telegraficzny być na pogotowiu do pochodu. — Minister oświecenia Hrabia *Salwandy*, udał się do wód morskich do *Hawru*.— Spowieduik *Okonela* napisał list do Arcy-Biskupa Paryzkiego, w którym wynurzone są życzenia zgasłego Agitatora. — Z wyspy *Burbon* doszła niepokoiąca wiadomość o statku woiennym *Kolebka;* tenże statek w Grudniu odpłynął z fregatą *Bell Pul* z Śtej Marji do Madagaskaru; na drodze pomiotał nim orkan, i niewiadomo, gdzie podział się.— Izba Deputowan: odrzuciła reformę pocztową.— Słychać, że aby zabezpieczyć tamę ciągle powiększaiącemu się u nas łotrostwu i oszustwu w tak nazwanych *dobrych towarzystwach*, gra w karty we wszystkich klubach ma być zakazaną, a podatek od kart będzie podwyższony. — W *Karpentra* we Francji umarł teraz ostatni potomek sławnego Poety traicznego *Piotra Kornela*. Familja ta od dawnego czasu była bardzo ubogą.

Hiszpanja.— Król miał oświadczyć, iż tylko wtedy skłoni się mieszkać z Królową pod iednym dachem, gdy Jenerał *Serrano* będzie oddalony. Tenże Jenerał odrzucił iednak ofiarowany mu urząd Jenerał Kapitana wyspy *Kuby.* Tymczasem ciągle trwa przesilenie ministerjalne.— Na rozkaz Królowej, wysłanie P. *Guell* do wyspy *Kuby*, zostało zaniechane. — Hrabia *Kastellar* rozesłał bilety o zaślubinach swoiej siostry z Infantem *Don Henrykiem.* — Pojmany herszt karlistowski *Ros de Erolles*, został natychmiast rozstrzelany. *Trystany* szedł na miejsce exekucji bez odwagi, musiano go podpierać.

Rozmaitości.— Gazeta niemiecka zaleca niedawno wyszłe dzieło pod tyt: *Szybki Rachmistrz*, szczególniej teraz w czasie przeiażdżek letnich dla Kelnerów po oberżach, którzy tak liczą: 8 a 15 to 32, a za kotlety 45 krajcarów, to czyni 1 reński i 59 krajcarów (7 złp. i gr. 28).— Dla niektórych Panów odwiedzaiących Teatr, zalecaią nowe wydanie *Zimmermana* pod tytułem: *Księga o samotności.* — Do skompletowania *Fizjognomiki Lawatera*, spodziewamy się Suplementu napisanego przez iednego Spekulanta Giełdowego, z rycinami illustrowanemi z natury wziętemi, bardzo uczone dzieło, które nietylko skompletuie dzieło *Lawatera*, ale dowiedzie, że to dzieło nic nie warte.— Niedawno pewien bogaty człowiek w *Wiedniu* naiął dosyć drogie mieszkanie iedynie z tego powodu, ponieważ właściciel tego mieszkania tuż około iego okna wywiesił ogromny szyld; gdy więc bogacz wyglądał oknem, można go było tak dobrze wziąść za Krawca iak za Krezusa; a więc wolał naiąć ten warsztat krawiecki, i kazał żeby pustkami stał, aby tylko pozbyć się szyldu.— Niesłychaną w Anglji (pisze gazeta Times) była scena entuzyazmu, kiedy Artystka *Żenny Lind* wystąpiła drugi raz iako *Alicja* w Operze *Robert Djabeł*, i niepraktykowanym iest ten honor iaki ią spotkał. Gdy 3ci raz śpiewała fora *Quando lasciai la Normandja*, cała Publiczność powstała z miejsc swoich, aby iej hołd złożyć; nawet Królowa *Wiktorja* z familją przyłączyła się do tego hołdu, który więcej efektu sprawił iak największe brawo.— Tłumaczenie praw co do słowa w Anglji, otwiera pole do zabawnych procesów, i tak: niedawno oskarżono Winiarza, że nie zapłacił cła od win francuzkich i hiszpańskich, które przedaie; ale on dowiódł niezbitym sposobem, że te wina bez wyiątku są fabrykowane w iego piwnicy. Sąd go uwolnił.

Gazeta *Lwowska* doniosła nowinę o przypadku, który wydarzył się przed 3ma tygodniami: »Chcemy tu mówić o wypadku zdarzonym w gmachu teatralnym, na którego główney wystawie, iak wiadomo, smutny dość *Apollo*, poganiaiąc smutniejszą ieszcze czwórkę koni, miał niby oznaimiać tym, którzy do niego z niemałym karku szwankiem z dołu zajrzeć potrafili, że to przecie *Świątynia Muz!* Owoż dwa konie zerwał nielitościwy wiatr, i rzuciwszy niemi o bruk, na szczęście bez większego przypadku, rozczarował nas niepospolicie, gdy nas oczywiście przekonał, że kruche rumaki *Apolinowe* nie były z kamienia. A że nieszczęście nigdy samo nie przychodzi, więc resztki *Apolina*, któremu już dawniej burza iednę rękę urwała i pozostałe dwa konie zdjęto z wystawy frontowej, i tym sposobem świątynia Muz została bez tego bożka natchnień poetycznych, a Muzy pozbawione dzielnego

zwierzchnika; bać się należy, by do reszty nie zemknęły z tej swoiej tymczasowej gospody. Tak przynajmniéj przepowiadaią złowrodzy wróżbici, a rozgaduią owi pessymiści, co to nigdy czarne różowem widzieć nie chcą. Inni zaś gorsze ieszcze przewiduią wydarzenia; a w końcu twierdzą i iedni i drudzy, że i *Apolo* i iego rumaki staliby na miejscu ieszcze, gdyby ich zwyczaiem dzisiejszych gmachów, nie szczędząc wydatków, ze spiżu lub z żelaza ulano.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Felix Sędzia z Promny; Denery Fr: Kup: z Krakowa; Górski Stef: Profesor z Wilna; Jarkiewicz Onufry Oby: z Rożenka; Mazurkiewicz Kazim: Lekarz z Szychowic; Pochwiśniew Rad: St: z Moskwy; Przyłęcki Mar: Ob: z Lwowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

NAUCZYCIEL do ięzyka Niemieckiego i Francuzkiego, tudzież Rysunku i Malowania, życzy sobie miejsca w Warszawie lub na Prowincji. Potrzebuiący takowego, raczy złożyć swój adres w Drukarni Kurjera Warsz: przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

Zaczynaiąc z dniem 29 Maja (10 Czerwca) r. b. odbywać się będzie licytacja codziennie od godziny 10 z rana do 2ej z południa, wyiąwszy dnie Świąteczne i Sobotnie, na sprzedaż z wolnej ręki, za gotowe i zaraz płacić się maiące pieniądze, pozostałe RUCHOMOŚCI po śmierci ś. p. J W. Jene:-Leit: Kappel, w kwaterze iego znajduiące się, w Cytadelli Alexandryjskiej na Zoliborzu, a mianowicie: Zegarów ściennych brązowych, Naczyń srebrnych i stołowych, i najzilbrowych, Porcelany, Fajansu, Szkła, Miedzi, Garderoby, Bielizny, Mebli, Powozów, Zaprzęgów, Bibljoteki, i t. p. przedmiotów. Oczem zawiadamia się chęć licytowania maiących.

Ktoby iadąc do DUBNA, chciał zabrać Osobę płci żeńskiej, bez żadnego pakunku, poweźmie wiadomość w domu Skwarcowa na Saskim placu pod Nr 413, u Pani Górskiej.

KARETA poczwórna, roboty Petersburgskiej, mocno i dobrze zbudowana, bardzo wygodna do podróży, każdego czasu do sprzedania. Bliższa wiadomość u Fabrykanta Poiazdów przy ulicy Długiej, obok Cerkwi, Nr 590.

Stroskana Familja SCHWENDTKÓW o pobyt swoich krewnych, to iest Stanisława Magnuskiego, Żony iego Albertyny, Matki i Brata Ludwika, z któremi się ostatecznie w roku 1840 w dobrach Strzyżowice pod Sandomierzem rozstała, prosi ich uprzejmie o doniesienie gdzie teraz znajduią się, do Miasta Sławkowa na ręce Expedytora Poczty tameczne] W. Jałmużyńskiego.

Dnia 3 b. m. na rannej Mszy w Kaplicy Kościoła S. Krzyża, zostawioną została PARASOLKA, którą łaskawy Znalazca zechce oddać na Krakow:-Przedm: do pałacu Hr. Uruskich, w dziedzińcu w ostatnich drzwiach na prawo, na 1sze piątro, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

W MOKOTOWIE, iest do odnaięcia MIESZKANIE LETNIE, składaiące się z 3ch Pokoi, Kuchenki, Piwniczki i Drwalki. Bliższą wiadomość powziąść można w domu pod Nrem 666 przy ulicy Leszno, w oficynie na 1m piątrze.

Jest do ulokowania od S. Jana r. b. SUMMA 20,000 złp. na Dom w Warszawie lub Dobra w Gubernji tutejszej. Życzący powziąść bliższe objaśnienie, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera.

GORZELANY, obeznany przytym z gospodarstwem, z chlubnemi świadectwami z ukończonego Instytutu Agronomiczno-Technicznego w Prussach, i z dwuletniej pratyki tu w Królestwie, życzy wejść w podobny obowiązek. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 258 na 2m piątrze od tyłu.

Złp. 100 Nagrody. — Wczoraj idąc z Hotelu Lipskiego na Krak:-Przedm:, zgubiono PULJARES czarny safjanowy, z złotemi brzeżkami, w którym oprócz rozmaitych Notatek, było 4ry papierki 10cio-rublowe i ieden 5-złotowy. Uprasza się łaskawego Znalazcy, o oddanie pod Nr 447 na Krakowskie Przedm:, do Handlu, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.

Dwie DOROŻKI iedna nowa, druga iuż nienowa, lecz w dobrym stanie, są do sprzedania; nie nową Dorożkę, można widzieć tylko od godziny 6 do 8 z rana, a nową każdego czasu. Wiadomość pod Nr 1505 przy ulicy Twardej, w domu dawniej Gaiewskiego, na 2m piątrze.

Wczoraj zginęły mi PAPIERY, to iest: Wykaz kupna, Kwit Bankowy na Zł. 237 gr. 7, Plan Domu w m. Kłobucku, Reskrypt Rządu K. R. S. W. i Kopja podanej prośby do Banku Pols:. Znalazca raczy oddać Szwajcarowi w Banku, za nagrodą. — Andrzej Skupień.

W dniu 3 b. m. w południe, zgubioną została w Ogrodzie Saskim lub też na ulicy GAŁKA złota z ametystem z laski. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą, ieżeliby żądał, lub za uczynioną ofiarę dla mor: za: Dzieci.

Dnia 3 b. m. zginęła SUCZKA mała, z gatunku wyżełków, biała, z odmianami kasztanowatemi, to iest z łebkiem kasztanowatym, i ogonkiem takimże; pod brzuchem ma guz wielkości orzecha laskowego, w pyszczku na przodzie brakuie iej kilku zębów. Uprasza się łaskawego Znalazcy, aby raczył oddać takową przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1776 A, w domu Mencla, do P. Dąbrowskiej, za nagrodą sowitą.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 18.

TEATR WIELKI. Jutro, 9ty raz *Lukrecja Bordżja*. Tańce. Dziś z powodu długości *Muszkieterów*, zaczną się o 7ej.

TEATR ROZMAI:. Jutro, 18ty raz *Rodzina*. 9ty raz *Majster i Czeladnik*. — Chorzy: JPanna *Riwoli*. JP. *Szymanowski*.

Dziś w Nowym Ogrodzie przy Koszarach Mikołajewskich, przy ulicy Pokornej pod Nrem 2220, MUZYKA uprzyiemniać będzie chwile Szanownym Gościom. Tamże przy rychłej usłudze dostać można RAKÓW, SZPARAGÓW, KURCZĄT i LODÓW. Bracia *Metzner*.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż w Ogródku Spacerowym (na Pradze, obok domu P. Kosińskiego, pod Nr 375, nad Wisłą) przezemnie utrzymywanym, dostać można: KURCZĄT, RAKÓW, SZPARAGÓW, różnych Potraw, wszelkich Napoiów, i ŚMIETANY.— Kat: *Glińska*.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ: Polędwica z rożna, Frykas z pulard, Befsztyk po angielsku, Mostek faszerowany, Kurczęta, Raki, Flaki z pieca i zwyczajne, Rozbratel, Kołdony Litewskie, i t. p.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś młoda, Indyk, Kaczka, Kapłon z biszame:, Pieczeń barania, cielęca i huzarska, Polędwica z grzyb:, Potrawa, Flaki, Raki, Szparagi, Kurczęta.— Obiad: Chłodnik, Zupa szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa, Kotlety z iarzynami, Kaczka, Biszkopt.